Nr 3. Maj Rok 1934.

WIADOMOŚCI PARAFJALNE

RZESZOWSKIE

O liście pasterskim

biskupów polskich.

Powiedział św. Paweł apostoł do biskupów, że mają rządzić kościołem Bożym. Do biskupów należy więc czuwać nad kościołem, poznawać błędy współczesne i przed nimi wiernych przestrzegać. Stąd wynika obowiązek dla katolików zwracać pilną uwagę na naukę biskupa diecezjalnego i wiernie wykonywać jego wskazówki, upomnienia i przepisy. Poucza zaś biskup albo przy sposobności wizytacji albo przez listy pasterskie. W tym roku nie już jeden biskup diecezjalny ale wszyscy biskupi polscy wydali list do wszystkich katolików w Polsce. Tem większe jest więc jego znaczenie, tem większy obowiązek zapoznania się się z nim i posłuszeństwa dla jego wskazówek.

List ten odczytano z ambon wszystkich kościołów polskich. Nie zaszkodzi jednak ująć w naszych Wiadomościach najważniejsze punkty tego orędzia.

Ks. biskupi przyznają, że dla chwały Bożej i pogłębienia życia duchowego robi się w Polsce od chwili odzyskania niepodległości bardzo wiele. Stawianie i restauracja kościołów rozwój katolickich stowarzyszeń jest najlepszym tego dowodem.

Niestety! na całym świecie a więc i w Polsce panuje walka z Bogiem i kościołem katolickim. Szatan, wściekły z powodu ustawicznej przegranej, wysila się, aby, gdy nie może usunąć, to przynajmniej chce zgubić wielką liczbę dusz na wieki. W każdym kraju używa innych planów do osiągnięcia swoich zamierzeń.

U nas w Polsce walka bezbożników objawia się w szczególniejszy sposób. Walczą oni z Bogiem i kościołem, argumentami, które gdzieindziej już się przeżyły i do rupieci je wrzucono, a z duchem polskości nic a nic nie mają wspólnego. Wielkim niby argumentem ich ma być, że nie walczą z religją, ale z klerykalizmem tj. kapłanami, którzy występują przeciw państwu i nie mają poczucia obywatelskiego. Fałsz to nad fałszami. Taki minister oświaty austrjacki przy sposobności obchodu rocznicy odsieczy wiedeńskiej powiedział: „Im kto lepszy katolik tem lepszy obywatel Państwa". Pius XI zaś w encyklice o wychowaniu powołując się na Tertuljana i św. Augustyna pisze, że „nauka chrześcijańska jest silną ostoją państwa, jeśli znajduje posłuch" i że żadna nauka nie wyda takich poddanych, takich małżonków, takich synów, takich sędziów, takich urzędników... jak nauka chrześcijańska. A jeżeli to wszystko odnosi się do wiernych to cóż dopiero do kapłanów?

Drugie zło, na jakie wskazują w Polsce biskupi, to posiew niemoralności, odrzucanie szóstego przykazania. Wszystko wszystkim wolno — skromność, wstydliwość — opanowanie siebie — asceza życiowa — wierność małżeńska — są wyrzucone z kodeksu bezbożników.

Piszą więc biskupi, że dla katolików szóste przykazanie Boże jest

wiecznym nakazem etycznym. Grzech pozostanie grzechem i dlatego katolicy w Polsce muszą wytężyć wszelkie siły, aby zwłaszcza młodzież ubezpieczyć przed zalewem bandytyzmu nieczystości.

Bezbożnicy chcą także usunąć rodzinę katolicką. Sakramentu małżeństwa według nich niema, jest tylko zwykłe zakupno męża lub żony, jak to było za czasów pogańskich. Odebrano też wzniosłe powołanie katolickiej rodzinie pomnażania świętych przez rodzenie. Takie mniemanie nie godzi się z dzisiejszymi warunkami życia i dlatego wolno zabijać płód w łonie matki. Akuszerki egipskie, gdy im nakazał Faraon zabijać dziatki izraelskie w łonie matek nie zrobiły tego, ale dzisiaj zaś niby katoliccy lekarze i akuszerki ten grzech praktykują. Niestety podpadają ci wszyscy pod klątwę, chociażby tego dokonywali w poradniach dzisiejszych.

Zgodnie też z listem pasterskim biskupów polskich „o małżeństwie“ i encykliki Ojca św. Piusa XI — przestrzegają biskupi katolików przed tymi grzechami, inaczej zwyrodnieje naród i nie będzie narodem twórczym.

W końcu przestrzegają biskupi przed należeniem do dwóch stowarzyszeń a mianowicie: Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i Legjonu młodych. Przestrzegają zaś jedynie dlatego, że w pismach tych stowarzyszeń i na wielu zebraniach rozszerzają one szkodliwe pojęcia o wyłuszczonych w liście pasterskim zasadach.

Wszyscy katolicy mają ten list pasterski przyjąć z wiarą należną i posłuszeństwem. Nauka kościoła katolickiego nie da się krętactwami obalić. Są i pozostaną dusze katolickie, które się zżymają na jej zalecenia — niestety prawda pozostanie prawdą, a smutne skutki własnych lub bezbożniczych frazesów pójdą za nimi w tem i przyszłem życiu.

Kalendarzyk kościelny.

Święta w maju i czerwcu. Prócz niedziel i świąt uroczystych przypadają następujące święta, w których niema obowiązku słuchania Mszy św. pod grzechem: Dnia 3 maja uroczystość Królowej Korony Polskiej — dnia 7, 8 i 9 maja dni krzyżowe, dnia 21 maja drugi dzień Zielonych świątek — dnia 8 czerwca uroczystość Najsłodszego Serca Jezusowego.

Posty w maju i czerwcu. Mięsa i rosołu nie wolno używać we wszystkie piątki prócz piątku dnia 29 czerwca, w którym post z powodu uroczystego święta Piotra i Pawła odpada.

Wstrzymać się od mięsa a nadto zachować post ścisły należy w dniu 19 maja, jako we wigilję Zielonych Świątek, oraz w dniach 23, 25 i 26 maja, jako dnie suchedniowe.

Nabożeństwa w maju i czerwcu. Przez cały maj odbywać się będzie nabożeństwo majowe w dnie powszednie o godz. 6-ej po południu, a w niedziele i święta o godz. 4 ej. Dnia 4 maja, 1 i 8 czerwca o godz. 8-ej nabożeństwo do Serca P. Jezusa. Dnia 7, 8 i 9 maja nabożeństwo dni krzyżowych o godz. 7 ej. Dnia 20, 21 i 22 maja czterdziestogodzinne nabożeństwo. W dnie od 31 maja do 7 czerwca nabożeństwa Bożego Ciała, rano o godz. 7-ej — popołudniu o 6 ej. Dnia 9 czerwca Dzień chorych. Dnia 10 czerwca po południu o godz. 4 nabożeństwo różańcowe dnia 17-go nabożeństwo misyjne.

Uroczystość Bożego Ciała.

Wspaniałe są ceremonje kościelne i wielce pomagają do obudzenia ducha religijnego nie tylko wśród wiernych ale i niewiernych. Do dzisiaj wielu Anglikanów nawraca się do Kościoła katolickiego przez świętą liturgję.

Między temi ceremonjami wyróżniają się ceremonje Wielkiego

Tygodnia i Bożego Ciała. Jeden z nawróconych przez św. ks. Jana Vianneja wyznał otwarcie, że stał się prawdziwie pobożnym przez to, iż za pokutę szedł ze świecą w czasie procesji Bożego Ciała.

U nas w Polsce tak Wielki Tydzień jak i Boże Ciało cieszą się ogromną frekwencją wiernych. Nawet dzieci biorą udział w obydwojgu ceremonjach.

Co jednak w uroczystości Bożego Ciała uderza, to brak zrozumienia znaczenia tej uroczystości. Otóż ceremonje kościelne w dzień tego święta mają w nas obudzić głęboką wiarę w prawdziwą obecność P. Jezusa w Najśw. Sakramencie, mają zespolić wszystkich uczestników w objawach czci, gorącej miłości ku P. Jezusowi, mają pobudzić w czasach dzisiejszej niewiary i niemoralności do łączenia się wszystkich katolików celem obrony Boga, Kościoła katolickiego, bo to jedyna droga do lepszej przyszłości tak doczesnej jak i wiecznej.

Stąd powinniśmy wszyscy naleciałości światowe w tym dniu precz zarzucić i mamy się jedynie kierować myślą kościoła świętego. Wszelkie widzimisie, wszelka próżność mają być zdala od tak uroczystego święta. Tylko uczczenie P. Jezusa i to jak najskromniejsze, jak najpoważniejsze niech będzie alfą i omegą życiową w tym dniu.

Przedewszystkiem musimy być na Mszy św., a nie tylko na procesji — nie przypatrywać się mamy procesji ale brać w niej udział. Wszyscy mają iść i to, o ile możności z zapalonemi świecami; mamy rozważać o wielkiej miłości P. Jezusa ku nam w N. Sakramencie. Nie przechodźmy nigdy obojętnie, jak tylu ludzi, nad taką wielką miłością Chrystusową!

Dziatki, sypiące kwiatki, muszą być jak najwstydliwiej ubrane, pieczę nad niemi mają Siostry Felicjanki i nikt nie może bez ich zgody dziecię wprowadzać na procesję. Tylko podporządkowanie się przepisom a co za tem idzie należyty porządek przyczynia się do miłego wrażenia i korzyści duchownej z procesji.

Na trotuarach, balkonach, po oknach nie powinno być nikogo z pośród katolików, ich miejsce jest w procesji, aby podziękować Bogu za miłość bez granic. Gdyby kto jednak przypadkowo znalazł się na trotuarze, to dla wyznania wiary ma uklęknąć na oba kolana, kiedy obok niego przechodzi P. Jezus. Och! jak ty będziesz potrzebował tego Jezusa w godzinę śmierci!

Troska o chorych.

Smutne jest położenie chorego, choćby już dla tego samego, że od otaczających go chciałby uzdrowienia a ci tego dokonać nie mogą. Stąd przychodzi nieraz do scysyj, kłótni a to chorego jeszcze bardziej pogrąża w uczuciu osamotnienia, a przez to chorobę potęguje.

Chory potrzebuje więc takiego, któremuby mógł bezwzględnie zaufać i któryby mu przynajmniej osładzał ciężkie chwile choroby. Taką osobą może być jedynie P. Jezus — Bóg i człowiek w jednej osobie, miłujący wszystkich miłością wielką. On jeden może choremu dopomóc łaską swą, aby, gdy niema mowy o uzdrowieniu, pocieszył się, że go nie opuści, że przez chorobę oczyści jego duszę z grzechów oraz przygotuje do szczęśliwej wieczności.

Dlatego to należy powitać zamiar akcji katolickiej rzeszowskiej urządzenia dnia dla chorych w kościele parafjalnym. Dzień ten odbędzie się 9 czerwca zaraz po dniu Nasłodszego Serca Jezusowego. Program, o ile na niego zgodzi się ks. Biskup, będzie mniej więcej taki: Chorzy wyspowiadają się dzień przedtem w domach swoich, w dniu zaś właściwym zacznie się o godz. 8 Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu. W czasie Mszy św. kazanie dla chorych

wspólna komunja św., po Mszy św. zaś błogosławieństwo każdego chorego z osobna Najśw. Sakramentem, poczem uroczyste Te Deum Dzień dla chorych zakończy.

Z parafji.

Składki na kościół. P. Prezydent Krogulski 50 zł, p. Kandzińscy 5 zł, p. Inglotowie 10 zł, p. Barłowscy 5 zł, p. Dr. Czarnkowie 10 zł, N.N. 30 zł, p. hr. Dąbski 5 zł, Magistrat 1000 zł, N.N. 2 zł, Gmina Staroniwa 60 zł, p. Szuster 10 zł, N.N. 2 zł, p. Szablowscy 10 zł, p. Barszczowska 10 zł, p. Płaneta 5 zł, p. Krollowie 25 zł, N.N. 4 zł, K. Dankowej 3·40 zł, p. Magnucki 3 zł, p. Pohorscy 25 zł, p. Czermińskie 26·40 zł, p. Panek 5 zł, p. Kopiec 5 zł, p. Tałasiewiczowie 10 zł, p. Kowalska 5 zł, p. Lichaczowie 5 zł, p. Murkociński 5 zł, śp. Dziwisz 1000 zł, p. Śliwa 1 zł, N.N. 2 zł, p. Tymeczko 5 zł, Róża Niedzielskiej Tekli 10 zł, p. Dębicka 10 zł, p. Karczowa 50 zł, p. Szadorska 2 zł, p. Dr. Węglowski 2 zł. „Bóg zapłać" ofiarodawcom.

Na sztandar M. B złożyli: R. Lichacza 12·50 zł, R. Lichaczowej 15 zł, R. Przepióry 5 zł, R. Rączowej 15 zł, R. Rzucidłowej 3·50 zł, R. Materny 7·50 zł, R. Tekli Niedzielskiej 5 zł.

Ochrzczeni w lutym i marcu. Gołaś Marjan, Wilk Czesława, Wolan Elżbieta, Ostrowska Joanna, Drozd Stefan, Janda Aleksander, Wieczerzak Ewa, Fusiak Izabella, Pac Stefanja, Błażej Marjan, Porada Jan, Chuchla Zdzisław, Maciuszek Teresa, Rokita Kazimiera, Bieniaszkiewicz Bogusława, Kościółek Marjan, Kogut Zdzisław, Bednarski Adam, Pańczyszyn Józef, Piórek Helena, Godzik Edward, Czyż Stanisława, Pietras Mieczysław, Orzechowski Ryszard, Pawłowscy Irena, Zbigniew, Joanna i Ryszard, Bukała Krystyna, Bator Stanisława, Głazowska Janina, Bober Albin, Betlej Marja, Kyc Józefa, Inglot Zbigniew, Przybyło Teresa, Pałka Józefa, Pado Marja, Kalicki Antoni, Stryczek Kazimiera, Guzik Stanisław, Krupa Stanisława, Sowa Józef, Magryś Ryszard, Cenar Stefanja, Konieczkowska Danuta, Baran Marja, Bojak Wacława, Kamuda Janina, Tućki Aleksander, Kolbusz Ryszard, Gierlak Czesława, Sierzęga Eugenjusz, Konkol Stanisława, Haber Stanisław, Folek Janina, Leśniak Danuta, Skiba Józef, Matuszkiewicz Helena, Szeliga Irena, Nycz Stefan, Drozdowska Józefa, Krupa Józefa, Kulig Aleksander. Żarów Józef, Leśko Krzysztof, Rycko Marja, Dudek Aleksandra, Wojtunik Aleksandra, Zięba Stanisława, Niemiec Bolesław, Pięta Józef, Przepióra Piotr, Rzepka Franciszek, Miąsik Józefa, Micał Marja, Łuszczyńska Olga, Mierzwa Anna, Dander Adam, Miąsik Genowefa, Gajdek Helena, Rusinek Aleksander, Szalacha Kazimiera, Gajdek Władysław, Nędza Romana, Kniażyk Marja, Ciepiela Marja, Cieślicka Stefanja, Bernat Marjan, Switalska Olga, Samborski Kazimierz, Żyradzki Edward.

Zaślubieni w lutym i marcu. Janiec Władysław i Zimna Zofja, Witko Edward i Ziemniak Stanisława, Bednarz Józef i Micał Franciszka, Lib Piotr i Skurska Antonina, Kaszuba Franciszek i Sobina Zofja, Schönborn Stanisław i Sledź Irena, Warzybok Tomasz i Piekarz Magdalena, Maziarz Franciszek i Dużniak Anna, Mróż Władysław i Walat Stefanja, Ząbik Bolesław i Jarosz Zofja, Grzebyk Paweł i Baran Zofja, Płaneta Roman i Baran Stefanja, Sitarski Bronisław i Burzymowska Emilja, Kubicz Wojciech i Machowska Jadwiga, Lalicki Stanisław i Jakubiec Genowefa, Kogut Stanisław i Niedziałek Marja, Klebacha Jan i Miąsik Katarzyna, Książek Władysław i Ochalik Helena, Pasterz Stanisław i Szczęk Katarzyna.

Zmarli w lutym i marcu. Nędza Franciszek, Jasiewicz Franciszka, Ludera Józef, Mróż Stanisław, Kuczma Stefanja, Ziemniak Jerzy, Błażej Władysław, Zyradzki Tadeusz, Granat Franciszek, Burzymowska Wiktorja, Kruczek Zuzanna, Trznadel Józef, Zyradzki Edward, Hyjek Marja, Kallaus Konstancja, Szeliski Jerzy, Prohaska Jerzy, Gil Jan, Krynicka Helena, Barlik Józef, Kuśnierz Helena, Rejman Apolonja, Kiełbasa Jakób, Gołojuch Aniela, Migut Marja, Bąk Wawrzyniec, Kloc Grzegorz, Ostrowski Antoni, Dyszkiewicz Weronika, Leś Zofja, Witek Antoni, Zyradzka Marja, Sikora Stanisław, Borek Wojciech, Chmiel Marcin, Bukała Gerwazy, Szadorski Józef, Choma Anna, Świerczek Juljan, Wijowska Zofja, Firlej Stefanja, Pado Marja, Bieniaszkiewicz Bogusława, Lubas Bronisława, Kurzawa Marja, Chamera Kazimierz, Lewandowski Feliks, Bigda Stanisław, Bis Stefanja, Sycz Katarzyna, Dąbska Anna, Sowa Józef, Magryś Ryszard, Nędza Józef, Pasierb Władysław, Drabicka Joanna, Rudkowska Stanisława, Inglot Zbigniew, Stanio Zofja, Bąk Janina, Szeliski Tadeusz, Gieroń Stanisław, Solecka Alfreda, Sierzęga Eugenjusz, Danielska Halina, Kuk Marjan, Popek Władysław, Bant Marcin, Szczepański Eugenjusz, Pelc Tadeusz, Więcek Juljan, Filip Zofja, Filip Alicja, Krupa Marja, Żelazko Marja, Rzepka Franciszek, Mierzwa Anna, Gieroń Władysław, Szalacha Hieronim.

Za pozwoleniem Ordynarjatu biskupiego Ł. O. w Przemyślu z dnia 22/12 1919 L. 66.
Wydawca i odpowiedzialny redaktor: KS. MICHAŁ TOKARSKI.
Nakładem Ks. Michała Tokarskiego. — Z Drukarni Udziałowej w Rzeszowie.